



Jerzy Buzek wraz z Bogdanem Rzońcą wystosowali apel do KE o zmiany w taksonomii umożliwiające inwestycjom gazowym pozyskiwanie pełnego finansowania w UE. Jest to reakcja na opublikowany w marcu wstępny projekt KE dotyczący technicznych kryteriów kwalifikacji określających technologie zrównoważone środowiskowo. Europosłowie chcą złagodzenia podejście KE. Przekonują, że gaz pomoże państwom członkowskim szybciej wychodzić z węgla i przyspieszy rozwój OZE.

- Po pierwsze - nie mylmy celów z narzędziami. Taksonomia to nigdy nie był cel sam w sobie - to narzędzie służące temu, by osiągnąć prawdziwy cel: sprawiedliwą transformację w stronę gospodarki neutralnej dla klimatu. A w wielu krajach UE ta transformacja nie uda się bez gazu jako paliwa przejściowego - choćby w ciepłownictwie. I po drugie - bądźmy konsekwentni. Nie po to wywalczyliśmy w Parlamencie Europejskim możliwość wspierania w najbliższych latach projektów gazowych ze środków unijnych - w ramach funduszy regionalnych czy systemu handlu uprawnieniami do emisji CO2 EU ETS - by teraz w taksonomii godzić się na zapisy, które w praktyce mogą uniemożliwić prywatne współfinansowanie tych ważnych inwestycji - powiedział Buzek.

Pismo podpisało 80 europosłów z 14 krajów i pięciu grup politycznych. List został skierowany do unijnej komisarz ds. stabilności finansowej Mairead McGuinness i ds. energii Kadri Simson oraz komisarzy ds. handlu Valdisa Dombrovskisa i zielonego ładu Fransa Timmermansa.